

Wydział Rzeźby i Mediacji Sztuki,

Akademia Sztuk Pięknych

im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

Recenzja rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego i dydaktycznego, Pani mgr Emilii Łapko, pod tytułem „Sztuczne Raje. Hybrydowość w fotografii mody”, sporządzona w związku z postępowaniem doktorskim wszczętym w dziedzinie Sztuki, w dyscyplinie: Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki, pod promotorstwem dr hab. Huberta Czerepoka prof. AS, wszczętym przez Radę Dyscypliny Sztuk Plastycznych i Konserwacji Dzieł Sztuki w Akademii Sztuki w Szczecinie.

DANE PERSONALNE I KARIERA ZAWODOWA

Pani mgr Emilia Łapko ma solidne wykształcenie. Jest absolwentką liceum plastycznego oraz ukończyła studia licencjackie na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu na Wydziale Wzornictwa, specjalizując się w Scenografii. Ponadto zdobyła dwa tytuły magistra: jeden w dziedzinie Scenografii na tym samym wydziale UAP oraz drugi w dziedzinie Filozofii na Uniwersytecie Szczecińskim. Obecnie pełni funkcję wykładowczyni i badaczki na Wydziale Wzornictwa Akademii Sztuki w Szczecinie. Dodatkowo jest właścicielką autorskiego studia fotograficznego o nazwie „Mila Łapko”, gdzie realizuje różnorodne przedsięwzięcia artystyczne, sesje oraz kampanie wizerunkowe.

Po ukończeniu studiów Pani mgr Łapko samodzielnie wykonywała eksperymentalne spektakle, ale też współpracowała z teatrami instytucjonalnymi, wchodząc w rolę scenografki, kostiumografki czy artystki multimedialnej. Pracowała również w sektorze reklamy dla

przemysłu odzieżowego, gdzie realizowała sesje zdjęciowe dla lokalnych marek odzieżowych. Te doświadczenia pozwoliły jej poznać zasady funkcjonowania tego sektora, konwencje i mechanizmy działania branży.

Praca na uczelni umożliwia Pani Emilii dalszy rozwój dydaktyczno-naukowy, dzięki projektom badawczym, które zrealizowała w przeszłości. Wśród nich warto wymienić międzynarodowy program badawczy „Transcultural Perspectives in Art and Art Education” (TPAAE) realizowany w latach 2021-2024 oraz projekt badawczy pt. „Fotografia jako strategia komunikacyjna - gramatyka widzenia na przecięciu kultur”, który miał miejsce w latach 2022-2023 i był finansowany z budżetu na badania statutowe Akademii Sztuki w Szczecinie. Ponadto, Pani Łapko jest laureatką kilku konkursów oraz stypendiów, w tym stypendium Marszałka Województwa Wielkopolskiego za rok 2011, stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za rok 2012, stypendium Twórczego Miasta Szczecina za rok 2016 oraz stypendium w Dziedzinie Kultury Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2020.

DOROBEK DYDAKTYCZNY I ARTYSTYCZNY

Jako wykładowczyni na Wydziale Wzornictwa, Pani mgr Emilia Łapko prowadzi zajęcia z Fotografii Mody oraz Postprodukcji i Komunikacji Wizualnej. Dodatkowo miała okazję poszerzyć swoje horyzonty i zgłębić zagadnienia związane z tożsamością cyfrową podczas szkoły letniej Akademii Sztuki w Szczecinie w 2021 roku. W swojej pracy dydaktycznej nie tylko dzieli się ze studentami ogromną wiedzą i praktycznym doświadczeniem, lecz także angażuje ich w procesy badawcze. Przekazuje swoją wiedzę podczas zajęć oraz podczas projektów realizowanych zarówno lokalnie, jak i zagranicznie. Przykładem tego było jej zaangażowanie w lutowym pobycie na Uniwersytecie Kenyatta w Nairobi w 2023 roku, gdzie wraz ze studentami analizowała kwestie różnorodności kulturowej w kontekście globalizacji, kultury masowej i nadmiernego konsumpcjonizmu, obserwowanych w wielkich aglomeracjach. Kolejnym przykładem było wspólne opracowanie instalacji z użyciem rzeczywistości rozszerzonej (AR) z grupą studentów podczas Gdynia Design Day w 2022 roku.

W ramach tego projektu skoncentrowano się na procesie projektowym, badając temat prezentacji wizualnej dokumentacji bez konieczności wcześniejszej fizycznej produkcji prac. Dzięki temu doświadczeniu studenci mogli lepiej zrozumieć i przećwiczyć różnorodne aspekty twórczego procesu projektowego.

DOROBK ARTYSTYCZNY

W swoim dorobku artystycznym mgr Emilia Łapko skupia się głównie na eksploracji obrazu cyfrowego oraz medium fotografii, analizując jednocześnie jego wpływ na kulturę. Łączy różnorodne media z teorią, a ukończone w latach 2005-2010 studia filozoficzne z elementami kulturoznawstwa na Uniwersytecie Szczecińskim znacząco poszerzyły jej horyzonty oraz umiejętności badawcze w obszarze humanistyki. Dzięki nim zdobyła narzędzia do analizy tekstów naukowych i pracy badawczej, co przejawia się w jej podejściu do badań i projektów, opartych na otwartym i interdyscyplinarnym modelu działania, umieszczającym jej praktykę artystyczną na pograniczu sztuki i dizajnu. Pani Emilia Łapko jest świadoma zmian technologicznych w obszarze fotografii i rozumie, że obraz cyfrowy coraz bardziej oddala się od tradycyjnie pojmowanej fotografii. Nie ogranicza się tylko do rozróżnienia między fotografią cyfrową a analogową, lecz bacznie obserwuje i wykorzystuje ewolucję środowiska fotograficznego oraz jej sposoby artykulacji, w tym wpływ sztucznej inteligencji, rozszerzonej rzeczywistości i środowisk 3D. Jako dyrektorka artystyczna, wspiera lokalne firmy, specjalizując się w zakresie brandingu. Jej prace zostały opublikowane w licznych czasopismach branżowych, a także brała udział w wielu wystawach, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Warto wspomnieć o niektórych z nich, takich jak wystawa indywidualna w 2023 roku w Bazylei w Szwajcarii, zatytułowana „Corpuscle”, prezentująca fotografie wielkoformatowe, oraz wystawa podczas Poznań Design Festival w 2022 roku, gdzie jej cykl fotografii „Laboratorium Dobrostanu” znalazł się w głównej ekspozycji festiwalu. Ponadto, jej prace były prezentowane na wystawach zbiorowych, jak „Imagine” w Polskim Instytucie w Berlinie w 2022 roku czy „A sense of taking part” w Szczecinie w 2021 roku. Przeglądając portfolio doktorantki, które dostępne jest na jej stronie internetowej www.milalapko.eu, nie tylko doceniam wysoką jakość umieszczonych tam materiałów, ale także imponującą kulturę wizualną ich prezentacji.

ROZPRAWA DOKTORSKA

PRACA TEORETYCZNA

Praca doktorska składa się z pięciu części: Wstępu, pięciu rozdziałów zatytułowanych: „Sztuczne raje”, „Moda a tożsamość”, „Projektowanie samego siebie: Ciało jako nośnik wyobrażeń”, „Fotografia i hybrydowość”, oraz „Opis pracy”. Doktorantka we wstępie określa cel rozprawy, którym jest analiza budowania tożsamości użytkownika poruszającego się w świecie cyfrowym. Zaproponowana konstrukcja pracy, opisująca w kolejnych rozdziałach i podrozdziałach poruszane tematy: środowisko cyfrowe, modę budującą tożsamość jednostki, ciało i jego reprezentację w sieci oraz fotografię jako środek i narzędzie, w precyzyjny sposób przedstawia tok rozumowania doktorantki. Autorka w dysertacji czerpie z doświadczeń i wykorzystuje poznane w trakcie studiów filozoficznych narzędzia analizy, nakreśla szerokie tło i przedstawia problem z perspektywy antropologicznej, socjologicznej i filozoficznej. Ostatni rozdział pracy teoretycznej jest opisem pracy artystycznej i zakończony jest wnioskami. Praca jest bardzo dobrze napisana, a nieliczne błędy literowe nie przeszkadzają w odbiorze treści. Jest logiczna i poprawnie skonstruowana; przejrzysta i wyczerpująca. Język jest przystępny, rzeczowy i konkretny, a słownictwo starannie dobrane. Podział na rozdziały jest klarowny, a bibliografia bogata, cytaty i przypisy z reguły są dobrze stosowane, choć znalazłem wyjątek, który pozwolę sobie omówić w uwagach. Autorka właściwie dobiera lektury, wprowadza do tekstu wiele trafnych cytatów, swobodnie odnosi się do teorii, co świadczy o jej szerokich zainteresowaniach i rozległej wiedzy zarówno w dziedzinie sztuki, jak i filozofii, socjologii i antropologii, co stanowi niewątpliwie zaletę dysertacji. Do atutów pracy należy również bardzo dobrze i starannie przygotowana dokumentacja.

W pierwszym rozdziale autorka definiuje pojęcie „Sztucznych rajów”. Zaczepnięty przez niemieckiego filozofa Wolfganga Welscha związek frazeologiczny autorstwa Charlesa Baudelaire’a, użyty został jako punkt wyjścia do określenia cyfrowego środowiska, w którym użytkownicy mogą swobodnie budować nowe tożsamości i prowadzić alternatywne życie. W tej przestrzeni mają możliwość poszukiwania przyjaznego grona współużytkowników oraz komunikowania się z nimi, prezentując odmienną wersję siebie, pozbawioną ograniczeń

dotyczących ich prawdziwej tożsamości i fizyczności. Autorka zauważa, że ten nowy i istotny wymiar społeczny sieci internetowej oraz ogólnie współczesnych coraz bardziej wyrafinowanych mediów elektronicznych ma swoją cenę. Jednak, jak wskazuje za psycholożką społeczną Shoshaną Zuboff i autorką „Wiek kapitałizmu inwigilacji”, istnieją istotne negatywne aspekty. Są nimi: pogłębianie nierówności społecznych, ograniczanie wolności, utrata prywatności, manipulacja i nadużycia związane z danymi behawioralnymi. To krytyczne spojrzenie wskazuje konsekwencje prezentowanych procesów, negatywnie wpływających na ekologię, zwiększających nierówności ekonomiczne oraz prowadzących do kolonizowania użytkowników przez potężne korporacje, które bezprawnie pozyskują i wykorzystują wrażliwe dane bez wiedzy użytkowników.

Drugi rozdział, poświęcony jest wpływowi mody na tożsamość. Autorka zauważa, że moda nie tylko pozwala jednostkom na wyrażenie swojej indywidualności, ale także umożliwia im poczucie przynależności do konkretnych społeczności. W tym kontekście cytuje słowa Tomasza Leszniewskiego, który w swoim tekście „Moda i tożsamość – dylematy współczesnego człowieka w świecie konsumpcji” podkreśla zmieniającą się rolę »modowego środowiska« w społeczeństwie. Zauważa, że współczesna kultura, coraz bardziej sekularyzująca się, zastępuje tradycyjne autorytety, takie jak religia, wiara w naukę i ekspertów. W efekcie jednostki są zmuszone do ciągłego analizowania, podejmowania decyzji i wyborów, aby zdefiniować swoją tożsamość. Moda stanowi zjawisko dynamiczne, które odzwierciedla nie tylko naszą seksualność, ale także nasz status społeczny oraz rolę w społeczeństwie. W równym stopniu analogiczną funkcję w środowisku cyfrowym pełni fotografia.

Kolejnym interesującym wątkiem poruszonym w tej dysertacji jest stosunek projektantów mody do kwestii ekologicznych i społecznych w kontekście przemysłu odzieżowego. Wysokie koszty produkcji oraz nieekologiczne praktyki stają się przedmiotem refleksji, prowokując powstanie w modzie nurtu cyfrowego. W tym świecie wirtualnym modele i modelki są często zastępowane przez roboty i awatary. Z drugiej strony, młodzi projektanci podejmują działania antysystemowe, dążąc do wykreowania alternatywnych sposobów wyrażania siebie poprzez modę. Ich innowacyjność przejawia się m.in. w projektowaniu ubrań z myślą o ruchach anarchistycznych czy też w konceptualizowaniu ubrań, które pozwalają na „zniknięcie w

tłumie". Te dwie przeciwstawne tendencje nie mogą jednak istnieć bez współistnienia w środowisku cyfrowym.

Trzeci rozdział dotyka kwestii cielesności, ciała i metod jego kształtowania. Dla większości społeczeństwa ciało stanowi kluczowy środek wyrażania tożsamości. Projektowanie i formowanie swojego ciała staje się więc środkiem zapobiegania Baumanowskiej „nijakości”. Wszystko to w celu dowiedzenia swojej indywidualności, sprawczości oraz dostosowania się do społecznych norm i oczekiwań. W tym procesie moda często odgrywa istotną rolę. Odpowiednio dobrana odzież potrafi podkreślić to, co chcemy pokazać, jednocześnie zakrywając to, czego nie pragniemy eksponować. Na rynku dostępna jest szeroka gama „wypełniaczy” i modowych „implantów” służących poprawie wizerunku. Autorka trafnie komentuje praktyki „ulepszania ciała i dostosowywania go do społecznych oczekiwań”, posługując się dobrze dobranymi przykładami artystek, które poruszały tę problematykę w swoich pracach. Nasze ciało ma niewątpliwie swoje ograniczenia, których nie możemy przekroczyć w świecie realnym. Pomimo podejmowanych prób, operacji czy zabiegów, pewne cechy pozostają niezmiennie. Możliwe jest to jedynie w środowisku cyfrowym, gdzie możemy całkowicie zmienić swój wygląd i zaprojektować siebie na nowo. W świecie realnym natomiast, granice naszego ciała możemy przekraczać dzięki coraz bardziej zaawansowanym urządzeniom, implantom czy środkom farmakologicznym. Granica między naturą a technologią coraz bardziej się zaciera, a obszary przenikają się lub uzupełniają. Oczywiście, te innowacyjne technologiczne rozwiązania mają nie tylko służyć samookreśleniu się, lecz często są niezbędne do poprawy jakości życia. Wspomagają nasze zdrowie, poprawiając funkcjonowanie naszego organizmu. Te z pozoru altruistyczne działania obarczone są jak wcześniej zostało to już zauważone, ryzykiem naruszenia prywatności użytkowników poprzez nielegalne pozyskiwanie wrażliwych danych, które następnie są utowarowiane.

Czwarty rozdział poświęcony jest fotografii i hybrydowości. Fotografia jako medium przekroczyła na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat próg dostępności i z elitarnej i drogiej formy wypowiedzi stała się podstawowym narzędziem zapisu i komunikacji. Rewolucja cyfrowa spowodowała, że obraz zapisany na smartfonie, tablecie czy innym nośniku dzięki stałym połączeniom z internetem stał się najszybszą formą zapisu treści i komunikatu.

Użytkownicy fotografii przestali notować i zapamiętywać a zaczęli zapisywać dane w formie obrazu. Większość tych informacji zasila bez zgody i wiedzy użytkowników zasoby wielkich korporacji, z których korzystają później programy sztucznej inteligencji. Każde przeżycie i doświadczenie, które jest upubliczniane, jest pożywką dla wygenerowanych przez AI treści i obrazów tworząc nową – hybrydową jakość. Autorka w tym rozdziale porusza niezwykle istotną kwestię - nieetyczny i kontrowersyjny wymiar tego procederu. Miliardy użytkowników sieci dostarczają danych cyfrowych, zwiększając dochody niewielkiej uprzywilejowanej grupy. Kolejnym ważnym aspektem, który omawia autorka to etykietowanie i szkolenie AI, które prowadzi do uogólnień i schematów. Fotografia spełniała też oczywiście rolę w badaniach antropologicznych, ale i tu należy wskazać, że w relacji pomiędzy fotografującym a fotografowanym nie można postawić znaku równości a fotografia może stać się źródłem zakłamań i propagandy. Autorka wspomina również o ważnych i istotnych w historii fotografii metodach jak np. ta przyjęta przez Zofię Rydet w jej „Zapisie socjologicznym”. Recenzent ze swojej strony dodałby jeszcze bardzo rozbudowany projekt badawczy autorstwa socjologa Marka Krajewskiego pt. „Niewidzialne miasto”. Projekt ten polegał na kilkuletnich badań prowadzonych przez socjologów, antropologów i kulturoznawców nad fenomenem „codziennego urbanizmu”. Zaproszonych przez autora uczestników projektu, interesowało przede wszystkim to, w jaki sposób mieszkańcy dużych polskich miast ingerują w ich najbliższą przestrzeń i jakie są skutki tych działań. Początkowo realizowany w Poznaniu proces zbierania zdjęć rozlał się na całą Polskę, tworząc internetową bazę danych www.niewdzialnemiasto.pl, zawierającą dziś ponad 7 tysięcy fotografii. Zdjęcia wykonywane były przez lokalnych badaczy i segregowane w kategorie: balkony, place zabaw, ogrody przydomowe, transport, wynalazki itd. Projekt pokazywał, że miasto nie jest zaprojektowanym systemem, ale żywym organizmem, któremu mieszkańcy nadają własny rys i charakter. Podane przykłady nie zmieniają faktu, że mimo prób i różnego typu podejść fotografia nigdy nie będzie obiektywna. Tym bardziej używana jako nasza reprezentacja w przestrzeni wirtualnej, będzie interpretacją danego momentu, chwili czy faktu. Wracając do meritum i podsumowując, autorka słusznie zauważa, że fotografia z całą jej hybrydowością jest wizualną formą przedstawienia społecznego zjawiska, jakim jest moda.

Piątym rozdziałem jest opis prac artystycznych. Trzeba zaznaczyć, że autorka jako profesjonalna fotografka realizuje sesje na rynku komercyjnym i te doświadczenia skłoniły ją do zajęcia się w pracy artystycznej fotografią hybrydową. Kolejnym punktem zaczepienia była podróż badawcza do Kenii, podczas której podejmowała tematykę rozumienia mody w kontekście globalizacji kulturowej. Wywnioskowała, że procesy globalizacyjne dokonały się przede wszystkim na skutek ogólnego dostępu do internetu. To właśnie świat cyfrowy jest miejscem, w którym rozgrywa się akcja tytułowych „Sztucznych rajów”, a wykorzystanie AI nadaje projektowi znamion hybrydy i powoduje, że płynnie przenika do świata fizycznego.

PRACA ARTYSTYCZNA

Cykl „MONOKULTURA” jest rezultatem badań przeprowadzonych podczas pobytu w Nairobi, Kenii. Pomimo silnego poczucia jedności i tożsamości narodowej, dla młodych Kenijczyków najbardziej pożądanymi są ubrania znanych marek. Prezentowany cykl fotografii został wykonany z udziałem kenijskiej studentki, Gracielli Wamaitah, której marzeniem jest kariera zawodowej modelki. Modelka miała wpływ na wybór ubioru, miejsca oraz stylizacji. Nosząc obcisły kostium zaprojektowany przez polską projektantkę, sukcesywnie dodawała do swojej garderoby markowe elementy odzieży. Tło do zdjęć nie stanowiły jednak celebryckie „ścianki”, lecz dachy zubożałych dzielnic i przedmieść miasta. Fotografie ukazują nową wersję osoby, która właśnie wyzwoliła się ze swojej małomiasteczkowej lub wiejskiej rzeczywistości. To „bieda-szyk”, kompletna unifikacja, której celem nie jest odnalezienie własnej tożsamości, lecz ukrycie dotychczasowej. To wstyd związany z wiejskimi korzeniami, być może próba zamaskowania braku zasobów poprzez tandetne podróbki znanych marek. Najbardziej rozczulające są kadry z klapkami CHANEL, włącznie z martwą naturą pt. „Róg obfitości” z pianką i gumową rękawiczką. Przypominają mi się czasy, trochę jakby z innego świata, może dość odległe, ale jak najbardziej prawdziwe, w których szykiem było posiadać reklamówkę z logo Marlboro albo butelkę plastikową na herbatę. Koszmar unifikacji polegający właśnie na utracie swojej tożsamości wynikającej z korzeni i tradycji

„REKONSTRUKCJA UMOWNA” to praca w fazie projektu. Autorka podaje składowe, ale całość ujawni się dopiero po realizacji. Instalacja ma przedstawiać rekonstrukcję afrykańskiej wioski, która stopniowo przechodzi w formę skamieliny, na której umieszczone są syntografie przedstawiające dmuchane zwierzęta na tle miasta. Zdjęcia są tworem sztucznej inteligencji, a poleceniem było na przykład „dmuchana różowa żyrafa na tle pejzażu Nairobi”. Można z tego wnioskować, że sztuczna inteligencja dobrała tła głównie z tej metropolii, jednak nie wszystkie syntografie nas do tego przekonują. Niektóre tła wyglądają bardzo neutralnie i mogłyby spokojnie być przedmieściami jakiegoś miasta w Chorwacji czy na południu Włoch. Jednakże istotne jest to, że przedmiejski pejzaż jest dość obskurny, zaśmiecony, zaniedbany i biedny. Stąd olbrzymie dmuchane różowe zwierzęta, jako przejaw niepotrzebnego luksusu, wyglądają tu absolutnie nierealnie, jak z innego świata. Osoby widoczne na fotografiach przechodzące obok traktują je jednak zupełnie bez zaskoczenia, raczej z pewną rezygnacją, przyjmując do wiadomości, że świat zwariował.

„IMPOSTER” to zestaw awatarów wygenerowanych na bazie fotografii licealistów, w opcji blend Midjourney łączącej zdjęcia osób ze zdjęciami masek. Jak mówi autorka, cytując: „W ten sposób powstały awatary bazujące na maskach oraz fotografii portretowej, które odnoszą się do sympatii estetycznych fotografowanych”. Przyznam się, że byłem pod ogromnym wrażeniem tej pracy i oglądając ją po raz pierwszy, byłem przekonany, że są to fizyczne nakładki/maski wykonane z porcelany albo jakiegoś tworzywa. I w sumie żałuję, że tak nie jest. Z drugiej strony, faktycznie sprawność sztucznej inteligencji sprawia, że w środowisku cyfrowym możemy spokojnie obejść się bez fizycznej reprezentacji atrybutów koniecznych do zmiany naszej osobowości.

„POLSKI RAJ” to cykl fotografii „turystycznych”, do których w strojach wakacyjnych pozowały osoby chętne do wzięcia udziału w projekcie. Osoby te pozowały na tle zbudowanego „sztucznego raj” - sztucznej wyspy z namalowanym niebem i plastikową roślinnością. Praca ta bezpośrednio odnosi się do szerokiej gamy praktyk ujawniania naszych wakacyjnych aktywności w mediach społecznościowych. Wszystko po to, żeby pokazać, że „co jak co, ale nas stać”. Możemy sobie pozwolić na „egzotyczne” potrawy, kąpiele w wodzie

o lazurowym kolorze, drinki z parasolką i safari na wielbłądzie. Wydaje się, że życie nabiera wartości tylko w oczach innych - koleżanek, kolegów z pracy i sąsiadów. Robimy wszystko, aby zdjęcie pokazywało najlepszą wersję jakiegoś wakacyjnego pobytu, a czasem nawet dopuszczamy się sprytniej manipulacji. W końcu w sieci można znaleźć wiele tutoriali i przykładów, jak tanim kosztem oszukać naszych przyjaciół.

„DIRTY DATA”. Ostatnią pracą prezentowaną w dokumentacji jest projekt, w którym autorka wchodzi w bezpośrednią relację z wyselekcjonowanymi botami. Autorka wykonała eksperyment, ucząc bota rozpoznawania wizerunku zaproszonego do projektu modela. Na podstawie wykonanych przez autorkę zdjęć bot został poproszony o zaprojektowanie tkaniny na materac. Był to jednak bot starej generacji, niedouczony i stąd pojawiają się w zaprojektowanym wizerunku zniekształcenia i deformacje. Brak wystarczających ilości danych. Możliwe, że jeśli w sieci pojawią się kolejne zdjęcia chłopaka ze Szczecina, przestarzały bot poprawi swoją wersję.

UWAGI

Proszę autorkę o weryfikację przypisu na stronie 35. „Tamże, (data dostępu: 19.09.2022)” oraz treści cytatu „Interesującym spojrzeniem na tę kwestię wyróżnili się Tomasz Leszniewski i Zygmunt Bauman. Pierwszy naukowiec przedstawił kilka wzorców osobowych: włóczęgę, spacerowicza, turystę i gracza. Bauman proponuje dwie: pielgrzyma i wędrowca.” W tym akapicie dostrzegam pewną nieścisłość. Sięgając do zamieszczonego pod linkiem artykułu, nie znalazłem tam cytowanego stwierdzenia, po wtóre jest ono dyskusyjne. Chciałbym zauważyć, że Zygmunt Bauman w swoich „Studiach Socjologicznych” wyróżnia właśnie 4 wzorce, o czym zresztą pisze Leszniewski w „Moda i tożsamość – dylematy współczesnego człowieka w świecie konsumpcji”. Leszniewski natomiast wyróżnia dwa typy (które doskonale korespondują z dwoma podstawowymi typami Baumana tj.; pielgrzyma i wędrowca). Leszniewski zaznacza, że analizując sposoby reakcji na obecne warunki społeczno-kulturowe współczesnego człowieka można posłużyć się analogią z Kunderowskim opisem powodów, dla których ludzie wchodzi w relacje intymne. Charakterystyczne są tu dwie postawy - „liryczna”, a drugą reprezentuje „dziwkarz epicki”.

KONKLUZJA

Praca zarówno w warstwie teoretycznej jak i praktycznej jest niezwykle ważną i interesującą analizą zjawisk zachodzących w obszarze współczesnej kultury i zachowań społecznych. Autorka wykazała się dużą wiedzą z zakresu filozofii, socjologii i antropologii, świadomością i skoncentrowaniem uwagi na współczesnych problemach społecznych. Dysertacja po powtórnej weryfikacji, w wersji być może nieco skondensowanej powinna zostać opublikowana. Może stanowić wartościowe źródło dla młodszych badaczy i studentów. Autorka wykazała w pracy teoretycznej, że posiada rozbudowany aparat analityczny. Użyte cytaty, teorie filozoficzne i bibliografia przybliżają i tłumaczą czytelnikowi funkcjonujące obecnie modele zachowań w przestrzeni społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska cyfrowego. Są też w interesujący sposób zinterpretowane przez realizacje artystyczne.

Przedstawiona praca pisemna, jak i realizacja pracy artystycznej spełniają warunki określone w art.187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U.2023,poz. 742 z późn. zm.) w zupełności przekonują mnie do skierowania prośby do Rady ds. stopni Akademii Sztuki w Szczecinie, o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki mgr Emilii Łapko

.

Z poważaniem

dr hab. Tomasz Opania prof. U

